

PKB Budowlaniec

NR. 1 · 2021



Wypadki w miejscu pracy



Budowa biur Pension Danmark,
gdzie Mirosław uległ wypadkowi.

Firmy ukrywają wypadki przy pracy

Na dużych placach budowy w Kopenhadze pracownicy byli nakłaniani do ukrywania wypadków przy pracy i tylko dzięki interwencji 3F-BJMF członkowie związków otrzymali pomoc i zostali zgłoszeni do ubezpieczalni.

Kiedy Mirosław Jasik złamał rękę podczas wypadku na budowie, gdzie pracował jako zbrojarz dla polskiej firmy budowlanej Budomex, pracodawca dał mu do zrozumienia, aby powiedział, że wypadek nie ma nic wspólnego z pracą i nie zdarzył się na budowie.

Wypadek przy pracy Mirosława miał miejsce w listopadzie zeszłego roku na placu budowy w Kronløbsøen na Nordhavn, ale sprawa o uznanie jego wypadku

przez pracodawcę jest w dalszym ciągu prowadzona przez 3F.

SZEF: POWIEDZ, ŻE PRZEWRÓCIŁEŚ SIĘ W DOMU

42-letni polski zbrojarz zahaczył nogą o plastikową taśmę zamocowaną wokół palety, potknął się i nieszczęśliwie upadł na prawą rękę łamiąc ją w stawie łokciowym. Przed przewiezieniem do szpitala, w rozmowie z przełożonym został poproszony o powie-

dzenie, że wypadek nie zdarzył się w pracy.

Po kilku dniach Mirosław poprosił o sporządzenie raportu z wypadku, w którym jednak odnotowano, że wypadek nie zdarzył się w pracy. Następnie otrzymał na E-boks wiadomość od Arbejdsmarkedets Erhvervssikring (urząd zajmujący się wypadkami i szkodami na duńskim rynku pracy), w której stwierdzono, że nie otrzyma odszkodowania, ponieważ praco-

dawca napisał, że wypadek nie miał miejsca w pracy.

CZUJĘ SIĘ ZMANIPULOWANY

Po wypadku w trakcie zwolnienia lekarskiego, Mirosław próbował za pośrednictwem swojego związku zawodowego 3F dowiedzieć się, na jakim etapie jest rozpatrywanie jego sprawy dotyczącej wypadku przy pracy.

Okazało się, że Budomex nigdy nie zgłosił wypadku do Arbejds-

markedets Erhvervssikring jako szkody wyrządzonej w wyniku wypadku przy pracy, pomimo, że firmy mają obowiązek powiadamiania o tym władz.

– Wpadłem w szaf. Najpierw próbują zmusić mnie do ukrycia wypadku i powiedzenia, że przewróciłem się w domu, a potem po prostu zamiatają sprawę pod dywan. Czuję się oszukany i zmanipulowany – mówi.

Mirośław Jasik nie jest jedynym pracownikiem Budomex, który doświadczył zatajania przez polską firmę wypadków przy pracy i nie zgłaszania spraw do odpowiednich organów.

Niestety nagminnie doświadczamy sytuacji, w których duże firmy budowlane próbują ukrywać wypadki swoich pracowników i nie zgłaszają ich do ubezpieczalni. Jeżeli nie ma żadnych świadków, a bezpośrednio po wypadku nie zostanie sporządzony raport ze zdarzenia, jest nam jako związkom zawodowym dużo trudniej pomóc naszym członkom w otrzymaniu należnych pieniędzy.

KATARZYNA SZCZYGIEL
POLSKOJĘZYCZNY PRACOWNIK 3F-BJMF



57-letni Jerzy Włodarczyk, który pracował na placu budowy na Carlsberg City, gdzie Budomex został wynajęty jako podwykonawca przez niemiecką firmę budowlaną Züblin, wpadł stopą między dwa betonowe elementy, niosąc stalowy pręt ważyący kilkadziesiąt kilogramów, stracił równowagę i uszkodził kolano.

– Od razu wiedziałem, że coś się stało. Moja noga spuchła i zrobiła się czerwona – opowiada Jerzy.

NA PEWNO MIAŁEŚ WCZEŚNIEJ PROBLEM Z KOLANEM

Dzień po wypadku Jerzy próbował dalej pracować, obwiązując kolano opaską elastyczną.

W poniedziałek rano, trzy dni po wypadku, nie był jednak w stanie utrzymać się na nodze. Dlatego próbował nakłonić swojego przełożonego, aby zawiózł go do szpitala.

Jerzy mówi tylko po polsku, był więc zależny od pomocy firmowego tłumacza oraz transportu jednym z samochodów firmy, aby móc dojechać do szpitala.

Według Jerzego, kierownik odmówił mu pomocy i zamiast tego zawiózł go do pracy.

Szybko jednak okazało się, że 57-letni pracownik budowlany nie jest w stanie pracować, został więc zmuszony czekać do końca

dnia pracy w kontenerze socjalnym.

Ten sam scenariusz powtarzał się przez kolejne dwa dni, aż w końcu Jerzemu udało się przekonać swojego kierownika, że potrzebuje pomocy medycznej.

Na izbie przyjęć jego kierownik wyjaśnił personelowi szpitala, że wypadek Jerzego miał miejsce poza godzinami pracy.

Badania lekarskie wykazały, że upadek spowodował zerwanie łątkotki w prawym kolanie - uraz,

który wymaga operacji w znieczuleniu i, po którym powrót do zdrowia trwa zwykle do sześciu miesięcy.

Kiedy Jerzy próbował nakłonić kierownika do zgłoszenia jego wypadku do Arbejdsmarkedets Erhvervssikring, ten tylko go zbywał.

– Kierownik powiedział, że na pewno wcześniej miałem chore kolano i, że nie ma to nic wspólnego z moją pracą. Szczerze zaniechęciłem – mówi Jerzy.

Jednocześnie powiedziano mu, że najlepiej będzie, jeśli nie powie innym o wypadku.

– Miałem powiedzieć, że potknąłem się w kuchni i nie miało to nic wspólnego z moją pracą, wyjaśnia.

BRAK ŚRODKÓW DO ŻYCIA

Po wypadku przez pierwsze dwa miesiące Jerzy dostawał wypłatę podczas choroby od swojego pracodawcy, a potem jego wypłata była zerowa.



Jerzy musiał czekać trzy dni w kontenerze socjalnym na ambulans.

Ponieważ nie przebywał w Danii wystarczająco długo, aby mieć prawo do zasiłku chorobowego, od prawie roku żyje ze świadczeń socjalnych.

Jerzy został oficjalnie zwolniony z Budomex w marcu. Firma pozwoliła mu jednak zamieszkać w pokoju w zamkniętej szkole pod Haslev, w którym kwateruje swoich 100 polskich pracowników.

Pomieszczenie ma zaledwie pięć metrów kwadratowych i wcześniej służyło do przechowywania środków czyszczących.

Jerzy co miesiąc płaci Budomexowi 3500 koron czynszu. Odpowiada to prawie połowie kwoty, którą otrzymuje co miesiąc w postaci świadczeń socjalnych.

– Nie mam innego wyjścia. Jeśli firma mnie wyrzuci, będę bezdomny – wyjaśnia Jerzy.

POMOC DOPIERO OD 3F

3F-BJMF pomógł Jerzemu skontaktować się z komuną, założyć NemID oraz duńskie konto bankowe, aby uzyskać świadczenia socjalne, które w jego podbramkowej sytuacji były jedynym możliwym rozwiązaniem albo zostałby on w obcym kraju zupełnie bez środków do życia i bez możliwości powrotu i leczenia w swoim kraju. 3F-BJMF, którego

Jerzy jest członkiem, jest z nim w stałym kontakcie i nadzoruje jego leczenie i rehabilitację niezbędną do szybkiego powrotu do zdrowia. 3F-BJMF jest również w trakcie wyjaśniania sprawy wysokiego czynszu, jaki Jerzy zmuszony jest płacić po zwolnieniu z pracy. W razie potrzeby 3F-BJMF dołoży wszelkich starań aby Jerzy miał zapewnione godziwe lokum. ■

Miałeś wypadek w pracy?

Jeśli miałeś wypadek w pracy, powinieneś:

ZADZWONIĆ POD 112

Jeśli był to poważny wypadek, pozostań na miejscu i zadzwoń pod 112. Zgłaszając wypadek zaznacz, że wydarzył się w miejscu i w godzinach pracy. Ta informacja sprawi, że natychmiast powiadomione zostaną odpowiednie władze.

POINFORMOWAĆ PRACODAWCĘ

To ważne aby natychmiast poinformować pracodawcę o wypadku, aby jak najszybciej zostało to zgłoszone do Urzędu ds. Wypadków w Pracy (Arbejdsskadestryrelsen). Zdarza się, że pracodawcy »zapominają« zgłosić taki wypadek, dlatego upewnij się, że w Twoim przypadku tak się nie stało.

NATYCHMIAST POINFORMOWAĆ SWOJEGO LEKARZA

Jeśli miałeś wypadek w pracy, nie zwlekaj dłużej niż dwa dni z powiadomieniem o tym swojego lekarza. Im krótszy czas między wypadkiem i badaniem, tym łatwiej jest dowiedzieć, że obrażenia powstały wskutek właśnie tego wypadku. Twoje obrażenia muszą zostać opisane w Twojej karcie zdrowia w dniu zgłoszenia się do lekarza. Jeżeli pra-

codawca nie poinformuje o wypadku w pracy odpowiednich władz, możesz to zrobić Ty lub Twój lekarz.

REGULARNIE ODWIEDZAJ LEKARZA

Odważaj regularnie lekarza przez dwa tygodnie po wypadku. Warto w ten sposób mieć uzupełniony wywiad lekarski i być na bieżąco w sprawie leczenia i dalszych badań medycznych.

POINFORMUJ PRACODAWCĘ O SWOIM STANIE ZDROWIA

Jeżeli masz obrażenia lub czujesz się źle po wypadku, nie powinieneś pracować. Poinformuj swojego pracodawcę o swoim stanie zdrowia. W razie potrzeby masz prawo do dni wolnych. Jeśli Twój pracodawca ma podpisany układ zbiorowy, prawdopodobnie masz prawo do płatnego chorobowego. To w układzie zawarta jest dokładna informacja na ten temat.

SKONTAKTUJ SIĘ ZE ZWIĄZKIEM

Skontaktuj się ze swoim związkiem, żeby dowiedzieć się jakie prawa Ci przysługują.



Bygge-, Jord- og
Miljøarbejdernes Fagforening

Tomasz Burian Prezes PKB +45 50 37 75 99
Roman Aleksiejuk Wiceprezes PKB +45 30 10 30 89
Łukasz Klar Skarbnik PKB +45 91 94 62 93
Katarzyna Szczygieł Tłumacz 3F BJMF +45 28 40 67 21
katarzyna.szczygiel@3f.dk

